

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 1 Wrzesnia w. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
}	dnia 31 godz. 3 z poł.	27 cal. 10, 8, lin.	+ 16, 25 stopn.	Zachodni	Deszcz
	- 31 godz. 9 wiecz.	27 - 10, 4, -	+ 12, 5 -	Zachodni	Pogoda
	- 1 godz. 6 rana	27 - 10, 1,	+ 12, -	Zachodni	Pochmurno

W I L N O.

Dzień 30 z. m., jako dzień imienin Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, z uroczystością w tutejszém mieście był obchodzony. Zrana w kościele greko-rossyjskim, w obecności JW. Jenerała Wojennego Litewskiego Gubernatora wielu orderow kawalera, *Rzymskiego Korsakowa*, z jenerałami, urzędnikami wojskowymi i cywilnymi, odprawiło się nabożeństwo i śpiewano *Te Deum*. Woyska różney broni znajdowały się na paradzie kościelney. W kościołach wszystkich również odprawiło się nabożeństwo i *Te Deum*. Lud mnogi napelniał świątynie i zanosił do Wszecmocnego modły, prosząc o długie lata i szczęśliwe panowanie dla Jego Cesarskiej Mości i całego Najjaśniejszego Domu. Po nabożeństwie, Duchowienstwo różnych wyznań, urzędnicy, tudzież obywatele klasz wszystkich, złożyli powinszowania JW. Jenerałowi Wojennemu Gubernatorowi. Wieczorem teatr rozpoczął się ukazaniem wielkiego obrazu, którego osoby w śpiewaney kantacie, u podnoża popiersia Monarchy, składały hołd wiernych i życzliwych poddanych. Potém grana sztuka, *Wskrzeszenie Polski*, z licznemi oklaskami przyjęta była.

Z okoliczności imienin JW. Jenerała Wojennego Gubernatora, w tymże dniu przypadających, po skończoney sztuce, ukazała się Jego cyfra, przed którą tworzące obraz osoby z muzyką wykonywały śpiew, wyrażający życzliwe chęci tyle lat rządzonych przezeń prowincyy.

Wieczorem miasto było oświecone.

Kurs Wileń. na assyg. rubel sr., r. 3 kop. 84½, dukat hol. nowy r. 11 kop. 20, stary r. 10 kop. 92 imperyał r. 37. kop. 35.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 31 sierpnia.

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSSYI KRÓL POLSKI

i t. d. i t. d. i t. d.

Gdy przez nadto obszerne tłumaczenie art. 2go postanowienia Naszego z dnia 17 października 1816 roku o zaciągu, wiele osób podejga się nieprawnie pod wyłączenia od służby wojskowej, a przez takowe nadużycia liczba

spisowych znacznie jest zmniejszona; w zamiarze przeto pogodzenia interessu szczególnych rodzin z potrzebą zapewnienia woysku dostateczney ilości zaciągowych, po zasiągnięciu zdań ogólnego zebrania rady stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Skoro w jakiej familii znajduje się dwóch lub więcej synów, a z tych jeden wyłączony jest od zaciągu z jakiegokolwiek przyczyny w artykule 2 wzmiankowanego postanowienia wskazaney, niewolno będzie rodzicom lub opiekunom na mocy § pod litt. b tegoż artykułu, wybierać drugiego do wyłączenia od służby, wyjąwszy przypadki wyraźnego kalectwa lub niedoleżności, o których tylko kommissye spraw wewnętrznych i policyi, tudzież woyny, stanowić będą.

Art. 2. Udzielone artykułem 2 wzmiankowanego postanowienia pod litt. p ogólne wyłączenie od spisu artystom i rzemieślnikom zmienia się w ten sposób: iż kommissye rządowe spraw wewnętrznych i policyi, tudzież woyny, wydawać będą za wspólnem zniesieniem się uwolnienia odt spisu przedsiębiorcom fabryk i rękodzielni, tudzież artystom, maystrom i ich czeladzi, według uznania ich użyteczności dla kraju.

Art. 3. Jeżeli jednak kunszt, rzemiosło lub fabryki, których artyści, maystrowie, albo przedsiębiorcy wyłączeni będą od spisu, tak późniey wygórują, iż plodów ich zza granicy sprowadzać nie będzie potrzeba, natenczas rzeczzone kommissye będą mogły takowe wyłączenia uchylać, i udzielać one przedsiębiorcom, artystom, rzemieślnikom i ich czeladnikom, których potrzebę pomnożenia interes kraju wskazywać będzie.

Art. 4. Wyłączeni od spisu art. 2 pmiennego postanowienia Naszego na mocy tytułów, które podpaść mogą odmianie, dopóty tylko używać mają tego dobrodzieystwa, dopóki powody takowych wyłączeń trwać będą.

Art. 5. Przywiedzenie do skutku niniejszego postanowienia Naszego, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, polecamy Kommissyom spraw wewnętrznych i woyny, w czém do której należy.

Dan w Petersburgu dnia 17 lipca 1819 roku.

(podp.) ALEXANDRE.

Radca Stanu tymczasowie pełniący obowiązki Ministra woyny,

przez Cesarza i Króla (L.S.) Minister Sekretarz Stanu

Jenerał dywizyi

(pod.) Ig. Sobolewski.

(pod.) Hauke.

FRANCYA

Paryż dnia 19 sierpnia. Dnia 25 b. m. spodziewamy się tu przybycia Xięcia *Wellingtona*.

Nie potwierdza się pogłoska, jakoby Hrabia *Jaucourt*, minister stanu, miał udać się do *Karlsbadu*, dokąd żaden pełnomocnik francuzki nie pojedzie, z przyczyny, iż tam będzie tylko mowa o interessach niemieckich.

Dnia 25 b. m. z powodu blizkiego połogu Xiężny *Berry*, wszyscy wygnańcy francuzcy mają otrzymać pozwolenie powrotu do oyczyzny.

Król mianował Xięcia *Richelieu* pierwszym, a Xięcia *Oudinot*, drugim świadkiem połogu Xiężny *Berry*.

Powrót Xięcia *Cambaceres* do tutejszey stolicy przypisują po części sprawie, którą z Xięciem *Orleans*, jako biorącym spadek po zmarłym swoim oycu, rozpoczął. Wspomniony Xiążę miał 50 akcyj dokopania kanałów, które do Xięcia *Orleans* należały.

Coraz częstsze bywają tu pojedynki wydawców gazet. Dnia 12 b. m. 5ciu nieznanymi ludźmi wyzwało na pojedynek 5ciu wydawców wychodzącego tu peryodycznego pisma: *la Renommée*, to jest, PP. *Benjamin Constant*, *Jouy*, *Rienzi* it. d. Stanęli na przeznaczonym miejscu. Naprzód szło o gstunek broni, a potem o wybor walczących. Tymczasem przybyli policyanci, którzy ich rozłączyli. Wszakże dnia 14 b. m. zeszło się znowu 3ch nieznanymi i 3ch wydawców wspomnianego pisma. Jeden z nich, P. *Rienzi*, ranił lekko swojego przeciwnika, lecz sam został mocno raniony; sądzą jednak, iż wyzdrowieje. Nie przestają na tém nieznanymi, którzy, jak słycać, są wojskowymi z gwardyi bokowey Królewskiej. Żądają pojedynku z drugim wydawcą, a potem z innymi. Żądaniu ich atoli nie można zadosyć uczynić; drugi bowiem wyzwany przez nich wydawca nie jest obecnym w *Paryżu*, i na powrót jego czekać wypada. Pojedynki te pochodzą z osobistych uraz.

Uznanie niewianności profesora *Bavoux* z czynionych mu zarzutów o rozruchy w szkole prawa, sprawiło największą radość w *Aix*, w *Prowancyi*, gdzie się urodził.

Institut dobroczynności, znany w *Paryżu* pod imieniem *łóży wolno-mularskiej męczenników*, przeznaczył 300 franków za najlepszą odpowiedź na zapytanie: Jakby można nayprzyzwociciey wszystkie ofiarowane dary i składki połączyć w jedną całość, ustanowić powszechną kasę jałmużniczą, i z czasem założyć w różnych okolicach Francyi centralne łóże dobroczynności, w którychby wolni mularze znajdowali na starość chlubny przytułek, podróżni miejsce wypoczynku, a chorzy braterskie i pieczołowite opatrzenie?

Sąd policyyny tutejszy zwrócił uwagę na wypadki, zaszłe dnia 15 b. m. na ulicy *Montesquieu*, gdzie w pewnym domu z okien na dachu wyrzucano zdawkowe pieniądze, które biedni ludzie zbierali, i przytém się bili. Zgiełk tak był wielki, iż poblizcy kupcy bojąc się kradzieży, sklepy swoje wcześniej pozamykali. Zaprzeszley nocy poymano 68 po większey części młodych ludzi od lat 16 do 20. Mieli przy sobie pieniądze zdawkowe do rozrzucania, i dawali odpór policyi. 40 skazano na dwudniowe więzienie, a jednego na zapłcenie 11 franków kary pieniężney; innych uwolniono. Odtąd,

ciekawa publiczność uczęszcza na wspomnianą ulicę; lecz baczna policya zapobiega wszelkiej zdrażności, i onegdaj poymała 13 osób, które rozkazow jej słuchać nie chciały.

Dnia 17 b. m. o godzinie 4tey zrana okropny huk, podobny do wystrzału działowego, przestraszył mieszkańców na przedmieściach tutejszych w stronie północney. Wkrótce atoli dowiedziano się, co się stało. W poblizkim zamku *Vincennes* wyleciał na powietrze mały skład prochu, w którym były dwie baryłki prochu i blisko 15,000 ładunków, przez połowę z kulami. Przy tym składzie stał na dziedzińcu dom drewniany, gdzie fajerwerkowi pracowali. Znaydowało się w nim 18 paczek prochu i ładunki z kulami. Trzykrotny huk, wkrótce jeden po drugim, przeraził całą osadę. Żołnierze, w koszulach nawet, przybiegli odsuwać wozy prochowe, haubice, i to wszystko, co groziło niebezpieczeństwem. Powyższe niebezpieczeństwo przypisują artyllerzyseie, nazwiskiem *Meneche*. Wstał o godzinie 3ciey, i zajął się porządkiem w magazynie. Znalezione kawałki ciała jego. Kadłub, wyrzucony na 50 stóp wysokości, wisiał na murze kaplicy. On tylko jeden życie utracił. Szyby z okien skałeczyły 8 żołnierzy z 5go pułku gwardyi, którzy spali w łóżku. Jedną także kobieta została skałeczona. Szczęściem nie zajął się wielki skład prochu, niedaleko zlamtąd będący. Scisnione powietrze wyrwało w nim okienice. Robiący tam naówczas mularze, spadli częścią w rów, częścią na dziedzińiec. Nie można teraz poznać miejsca gdzie Xięcia *d'Enghien* rozstrzelano i pochowano. Wszystkie okna kaplicy, pawilonu i na dziedzińcu zamkowym, są potłuczone. Szkodę rachują do 60,000 franków. Po południu o godzinie 5ciey oglądał Monarcha to miejsce, a przyjęty od gubernatora, marszałka *Oudinot*, i Hrabiego *DeFrance*, kazał sobie opowiedzieć cały trefunek. Gdy mu zaś gubernator wystawił gorliwość, z jaką kanonierowie wśród niebezpieczeństwa i nie uważając na ogień pracowali nad wstrzymaniem dalszego meszczęścia, rzekł Król: *Francuzi moi są zdolni do takiej odwagi*, i kazał im rozdać znaczną ilość piemędzy.

PRUSSY.

Berlin dnia 28 sierpnia. Xiążę Pruski *August*, odprawivszy popisy wojska w *Wrocławiu*, wyjechał ztamąd dnia 18 b. m. i udał się przez *Kriebowitz*, letnie mieszkanie Xięcia *Blüchera*, w dalszą drogę.

Kawaler *Müller*, radca tajny, objął w połowie miesiąca czerwca Xięstwo *Krotoszyńskie* w posiadłość na rzecz Xięcia *Thurn i Taxis*. Xięstwo to zostaje pod zarządkiem Izby ekonomiczney w *Krotoszynie*.

Rząd Pruski nie mogąc znieść, ażeby krajowe gazety i pisma narodowe pozwalały sobie przyganiać urządzeniom jego, zakazał z tej przyczyny gazet w *Naumburgu* i *Zeitz*, tudzież pisma peryodycznego *Hermann*, bo się jak naynieprzyzwocitszych uwag dopuścili.

Jeszcze z początkiem tego roku dnia 16 stycznia wyszedł ministrowski reskrypt, oznajmujący, iż lubo Król nie chce w niczém ograniczać wolności wynurzania zdań, jednakże zakazuje profesorom akademii w państwie swoim czynienia publicznie politycznych uwag.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 20 sierpnia. Przyjechali tu Xiążęta Pruscy *Ludwik i Wilhelm*. Pierwszy, zabawi do obchodu rocznicy urodzin Króla Niderlandzkiego przypadającej dnia 24 b. m.; a słyhać, że i Król Pruski przybędzie tu w wigilię tej rocznicy. Xiążę zaś *Wilhelm* zabawiwszy tu dwa dni, pojechał do *Akwisgranu*, a ztamąd do *Kolonii*.

Doniesiono z *Rotterdamu*, iż tam podczas balu, na którym był także dyrektor jeneralny ceł i akcyzy, obecni goście czynili mu ostre wyrzuty, jako twórcy terazniejszego systematu skarbowego w niderlandzkim królestwie, i że go, tudzież żonę i synowca jego znieważyli.

Znakomity i dobrze znany podróżny, który dnia 19 b. m. przez *Bruxellę* przejechał, jadąc z *Akwisgranu*, opowiedział, iż wielki strach przeraził bawiących u tamtejszych wód, którzy przerwawszy kąpiele, ożemprędzey z *Akwisgranu* wyjechali, za nadejściem bowiem gońca pruskiego z *Kolonii* ogłoszono, że tam około 300 osób, a między niemi nawet prezydenta miasta, poymano, że z przestachu uciekało w ilu z tego miasta i okolic, jak i z kąpieli akwisgrańskich. (z *Korr. Warsz.*)

N I E M C Y

Frankfort nad Menem dnia 18 sierpnia. Ciągła tu panuje spokojność, a sławne okrzyki: *Hepp! Hepp!* więcey straszą policją, aniżeli żydów. Podczas zabawy ludu dnia 16 b. m. widziano kilku izraelitów przechadzających się bez żadney napaści; w mieście tak było spokojnie, iż nie powołano milicyi, i wolano raczej zaufać dobremu duchowi obywateli, jak rozjątrzać ich przez sprowadzenie woyska.

D. 16 b. m. oświadczone kupcom, iż zaraz po przyszłym jarmarku, prawa handlowe dla żydów zostaną dokładnie opisane, któreby szczególnie chodzenia po domach z towarami i szacherstwa zabraniały.

Od brzegów *Menu* dnia 22 sierpnia. Uniwersytet w *Freyburgu* zaniósł do rządu powiatowego skargę z powodu uwięzienia tam dwóch uczniów na rozkaz władzy mieyskiej i bez wiedzy prorektora akademii. Wspomniony

rząd zalecił władzy mieyskiej, aby się nadal do przepisów prawa stosowała; uczniów zaś uwolniono.

Gdy radca nadworny *Oken*, w rocznicę urodzin swoich, bawił w *Jena*, u przyjaciela swego *Andrae*, deputacya od uczniów ofiarowała mu wizerunek jego wyrzuty na miedzi, a we dwa dni potem, 4 uczniów przyniosło mu wielki puchar srebrny w podarunku od synów muz. Jest on kosztowny i gustownie zrobiony; ma napis: *Podano ci piotun; pny wino! Pamiętajka od uczniów w Jena, d. 8 sierpnia 1819.*

Niektóre gazety umieściły następujący dziwaczny projekt zamienienia Niemiec w rzeczpospolitą, który znaleziono w *Giessen*: — „Niemcy mają być podzielone na 20 obwodów, z których każdy wysle dwóch deputowanych do *Frankfortu* dla utworzenia gromadzenia konstytucyynego, złożonego z 40 osób. Pierwszym czynem tego zgromadzenia ma być rozpuszczenie terazniejszego seymu Związku Niemieckiego, i uwolnienie Monarchów od obowiązku ich względem narodów. Zgromadzenie mianować potem będzie jednego zwierzchnika w każdym z 20 obwodów. Zwierzchnicy ci zwołają natychmiast zgromadzenia wybiercze dla obrania Króla Niemieckiego, który jednak nie może być dziedzicznym. Dawni Xiążęta Niemieccy mogą być obrani na tę dostoyność; żadnego atoli pierwszeństwa nad innemi obywatelami na zgromadzeniach wybierczych mieć nie będą. Niemcy składać mają jedną i nierozdzieloną rzeczpospolitę. Niezwłocznie przystąpi się do uchwalenia praw organicznych, oraz ustanowienia Izby reprezentantów i Izby senatorów, którzy mają być radcami królewskimi. Prawa zasadnicze będą następujące: wolność osobista, nieograniczona wolność druku, publiczne sądownictwo, ustanowienie sądów przysięgłych, uchylenie wszelkich przywilejów i monopoljów, zniesienie pańszczyzny, zamienienie dziesięciny na piędzde. Na mieyscu stałego woyska będą milicye; wolność gmin ma być taka, jaka jest w Anglii i Ameryce, a wolność handlu i przemysłu zostanie ogłoszoną w całych Niemczech.“

Wolno Drukować. *Ignacy Reszka Kom. Cenz. Csl.* — • *Wilmie* • *Drukarni Redakcyi piem porząd*

O g ł o s z e n i a.

1 Od Rządu Obwodu Białostockiego ogłasza się: iż znajdujące się wtutejszym obwodzie, w powiecie *Bielskim*, *Klenickim* *Amcie*, *skarbowe folwarki Klenicki*, *Lada* i *Raczkki* nazywające się, w których liczy się dusz płci męzkich 4589, i roczney intraty, podług poprzednik kontraktów, wchodziło do Skarbu srebrem rubli 19586 kop. 42½, a mianowicie: w folwarku *Klenikach* dusz 4448, intraty rubli 19034 kop. 94½; *Ladach* dusz 3 intraty rubli 32 kop. 9½; i *Raczkach* dusz 138, intraty rubli 519 kop. 39; jakowe folwarki, stosownie do zezwolenia *JW. Ministra Skarbu*, postanowiono oddać w 12 letnią arendowną dzierżawę od dnia 1go junii następującego 1820 roku; a zatem życzący wziąć je w pomienioną dzierżawę, zechcą przybydź dla targow z ewikcyami odpowiednemi dwóletney z tych majątkow intraty, do 2go oddziału tego obwodowego Rządu, na terminy: pierwszy d. 21

oktobra, drugi 20 nowembra a trzeci ostateczny 9 decembra terazniejszego roku, gdzie im będą w tym przedmiocie okazane warunki: Dnia 18 augusta 1819 roku.

Sekretarz Kardynałowski.

Niżej podpisany znam za obowiązek uwiadomić każdego w tém interessowanego, że po zeyściu brata moiego rodzzonego *Marcellego Jankowskiego Adwokata Piłu Oszmieńskiego* papiery do spraw różne przez różnych *Jmciow* iemu poruczone nayduią się w *Oszmianie* i pod wiedzą moją i pod pieczęcią zwierzchności tamtejszey, ktorých każdy za okazaniem pewnego dowodu swoje pod rewers odbierze.

Wincenty Jankowski komornik Oszm.

Zyczący sobie za nayumiarkowańszą cenę, umieścić uczniów pięciu na wszelkich przyzwoitych wygodach pod dozorem i przewodnictwem gubernera, oraz pod strażą obywatela gubernii

ojca familii, przebywającego w Wilnie dla edukacji własnych dzieci, mogą powziąć wiadomość w księgarni Uniwersyteckiej u Pana Szpakowskiego.

1. Excerpt Oświadczenia, z Protokołu potocznego Sądu Ziem. Ptu Rosieñ., w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego, a w roku tymże mca i dnia pod Urzędową Ziem. Ptu Rosieñ. pieczęcią stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1819 mca augusta 18 dnia. Oświadczenie imieniem Starozakonnego Marka Nisielowicza Gabryelowicza obywatela miasta Rosieñ. czyni się w takiej okoliczności. W. JPan Thadeusz Sławoczyński b. Sędzia Granicz. Ptu Rosieñ. zawiniwszy oświadczaćemu się summe 16,000 zł. pol. sreb., na dniu 27 styczni, 1816 roku, w sposobie zastawno tradycyjnym na ośmiu nieszkańcach Wioski Szwetrog i zwaney, z exdywizji Gir-dyckiej dostatek, dla dostatecznej pewności zahipotekował, a nazajutrz przez dokument barwiano ugodliwy obustronnie zawarty, oświadczaćemu się też wieś Szwetrog i W. Sędziemu Sławoczyńskiemu na rok jeden w aręde postąpił. Nawzajem W. Sędzia Sławoczyński, w terminie tenuty expirującej, albo summe z procentem oświadczaćemu się zapłacić, lub też Wieś Szwetrog nazad wrócić zaprzrzekł, poczem Sędzia Sławoczyński żonie swojej W. Karolinie z Urbanowiczów Sławoczyńskiej Sędzinie oną subarendował, a ta po upłynionym roku, ledwo 19 apryla 1817 roku, arende czyli procent z Szwetrog oświadczaćemu się należny, i to jeszcze nie wszystkie, przy Aktach Ziem. Rosieñ. dla oświadczaćego się zlokowała, a obok tego ani summy 16,000 zł. pol. sreb. niezłożyła, ani też Wioski Szwetrog nieoddadała, upłynął potem czas niejaki w cichości, gdy tém czasem ułożony plan W. Sędzia Sławoczyński doprowadzając do skutku, był zapozwał oświadczaćego się razem z dalszemi kredytorami zeszłego brata swego Prezydenta, do Sądu Gł. Lit. Wileñ. 2go Depart. w tém widoku, iżby mógł przewieść oświadczaćego się na majątek braterski, i żeby oświadczaćemu się równie z dalszemi kredytorami szukał sobie w Sądzie Taxatorsko-Exdywizorskim satysfakcyi, lecz Sąd Gł. na gruncie powyższego barwianego ugodliwego dokumentu zamiary Sędz. Sławoczyńskiego sprostował i oświadczaćego się z takowej sprawy wyłączył, pomimo to wszakże z tej okoliczności oświadczaćemu się był przymuszony mieć się na ostrożności w Ziem. Kowieñ. dokąd sprawa Sędz. Sławoczyńskiego z kredytorami jego brata przed Sąd Gł. była odesłana i tamże z interwencją wchodzić, przez co został narażony na ogromne wydatki, a tém czasem Opieka Dworzanska też Wieś Szwetrog za niewniesione przez Sędz. Sławoczyńskiego procenta do skarbu od summy za Szwetrog przez Sąd exdywizorski w Gir-dyckach były wykazane, zająwszy w swą Opiekę dotąd oną utrzymuje, z takiego wydarzenia procenta od summy 16,000 zł. pol. od roku 1817 inclusive niepobierane zalegają, a tak summa z procentami i expensami prawnymi na które Sędziowie Sławoczyńscy niewinnie oświadczaćego się narazili, już w ogóle z massowana blisko 30,000 zł. pol. wynosić bez zawodu będzie, wartość zaś Wioski Szwetrog albo tyle albo też mało co więcej należność oświadczaćego się przechodzić może, więc Sędzia Sławoczyński starając się czasem kredytu, iżby kogokolwiek niewiedomego mylną optykę dziedziczącej się Wioski Szwetrog niewiodł, i żeby nikt w rzeczy samej jemu nie narzucił żadnych pieniędzy kredytować, przez niniejsze oświadczenie w aktach powiatowych zapisujące się publiczność oświadczaćemu się zawiadamia, i jeszcze aby dostateczniej być mogła też szanowna Publiczność ostrzeżoną, potrzykroć przez Gazetę Kurjera Lit. zaawizować postanawia i takowe moje oświadczenie własną ręką podług umiejętności podpisuję.

Marek Nisielowicz Gabryelowicz.

Zgodziłem z Protokulem potocznym świadczę T eodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosieñ.

Wolno drukować Ignacy Bucewicz Prezydent Ziem. Ptu Rosieñ.

Ogłasza się po raz drugi trzeci

2. Kiedy JW. Kazimierz Rodziewicz Podkomorzy Ptu Borys. oświadczył majątność Skuplin z folwarkiem Kazimierzowem w pcie Borysow. stuowaną na taxę i exdywizją na satysfakcyą swoich wierzycieli i za nastaniem tak w Sądzie Ziem Ptu Borys. jako i w Sądzie Gł. Miñ. 2go Depart. remisami, gdy Sąd exdywizorski w folwarku Kazimierzowie wyrok ostateczny opromulgował, wowczas nadesłanym ukazem Senatskim 1817 roku junii 18 dnia datowanym, skassowane remissy a tym samym satysfakcyą dekretu exdywizorskiego wstrzymano, i przedpisano: iżby Sąd Ziem. Ptu Borysow. uczyniwszy kognicye wszelkich pretensyow, zopiniował: czy powinna być exdywizya lub nie? w skutek jakowego ukazu Sąd Ziem. Ptu Borys. w sprawie JW. Rodziewicza Podkom. debitora z JW. Józefem Moniuszką Chorążym Ptu. Borys. zastawnym majątności Skuplina possessorem i dalszemi kredytorami w roku teraż. 1819 julii 12 dnia przy zadecydowaniu hopi z spraw, komportacyą wszelkich dokumentow pretensyą probujących do JW. Rodziewicza Podkomorzego i funduszu jego zastosowanych na wszystkich kredytorach i pretensorach zadeterminował, złożenia oney w kancelaryi Ziem. Ptu Borys. dnia 17bra roku bieżącego w przeciągu dwóch tygodni na cztery niedzielną persystencyą zaznaczył, o jakowym wyroku wszystkich wierzycieli przez gazetę Kur. Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia zawiadomić postanowił, w skutek czego i niniejsza awizacya posyła się.

Ignacy Kozieł pisarz Z. Ptu. Borysow.

2 Ktoby sobie życzył oddać kawalerów pod dozor guwernera na mieszkanie i stół, równie też i na stół jeden i mieszkanie z dodanym przez siebie guwernerem, ma się udać do JP. Rechfelda mieszkającego w domie kupieckim na Sawicz ulicy pod N. 82.

3. W skutek Remissy Sądu Ziem. Ptu Bras. na dniu 10 mca julii roku idącego 1819 zakroczoney, Sąd podkomorsko-taxatorsko-Exdywizorski w majątności Wodzbunach w pcie Bras. położony, w terminie zebrany, po zalatwieniu pierwszemu zjazdowi właścicych między aktorami tychże Wodzbun WW. Wyrwiczami, a wierzycielami zeszłego Stanisława Wyrwicza Sędziego Grodz. Bracl. do niniejszego Sądu zasłych sporow, po nakazaniu nawzajemney komportacyi i przeznaczeniu administratora, że w dniu 25 mca oktobra roku idącego dla zalatwienia dalszych reguł remisą zakreślonych i po wyexpediowaniu aktow inkwizycyji, kalkulacyi i werefikacyi z kim przynależć będzie do rozbioru oczewiście dzieła przystąpi, zastrzegając juryzdykcyą swoją dla szczupłego pomieszkania w Wodzbunach, a ząd dla wyniknąć mogącej niedogodności do miasta powiatowego Widz przenieść postanawia, w którym to terminie, ażeby wszystkie strony z zupełną gotowością do mieysca juryzdykcyi przybywały i pretensyje swoje objawiły pod utratą rzeczy obowiazuje. R. 1819 mca augusta 21 dnia. Podkomorzy Ptu Bras. Kazimierz Rossen Aużgary Masłowski Sędzia Ziemi Bras. Exdywizor, Bonifacy Wiñcza Sędzia Grodzki Bracl. Exdywizor.

3 Od Policji Miasta Guhern. Wilna wywołują się successorowie zmarłej obywatelki Hryniewieckiej, dla odebrania pozostałej po śmierci jej ruchomości i usatysfakcyonowania kredytorow, w sprawiedliwej ich pretensyi z tym, ażeby jawili się do nowej Izby policji na termin prawami przepisany, augusta 25 dnia 1819.

B. Jan Terpilowski Inspektor.
Tytularny Sowietnik Hutowicz.